

Laury za miłość

Zakończyła się trzecia edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Słowa „Czy to jest kochanie”. Wśród laureatek znalazła się elblązanka, Marta Wodzińska.

Przez trzy dni elbląska publiczność oglądać mogła zmagania młodych artystów i uczestniczyć w imprezach towarzyszących, gdzie gościły sławy polskiej sceny. - Poziom umiejętności młodych ludzi, startujących w konkursie, otwiera im po tym festiwalu drogę do kariery - powiedział przewodniczący festiwalowego jury, Lech Śliwonik.

Młodzież zmagala się w czterech kategoriach. W recytacji najlepszą okazała się Monika Kowalczyk z Ostrowca Świętokrzyskiego. Jedno z wyróżnień przypadło elblązance, Marcie Wodzińskiej - za interpretację wiersza „Grube jelito” Anny Świrszczyńskiej. Wśród śpiewających poezję bezkonkurencyjnym okazał się Jarosław Chojnacki ze Szczytna, który zdobył też Grand Prix festiwalu. Nagrodę w turnieju teatrów jednego aktora uzyskał Marcin Bortkiewicz, który zaprezentował monodram na podstawie „Czarodziej-skiej góry” Manna. Najlepszym teatrem małych form okazał się Teatr Krykiet



Janusz Józefowicz na elbląskiej scenie.

z Chorzowa, który pokazał spektakl „Oskar i Ruth”. Wysoką formę młodych talentów potwierdzali podczas finałowej gali znani artyści, m.in. Józefowicz, Stokłosa i Kolski.

Wśród imprez towarzyszących festiwalowi znalazły się spektakle krakowskiego Teatru Stu i Studia Buffo, jak też recital Michała Bajora. Dodatkową atrakcją były wystawy rzeźb, jak też fotografii aktu. Elblążanie tłumnie ko-

rzystali z zaproponowanych imprez, zaś jury przez długie godziny, niemal do chwili oficjalnego przedstawienia wyników, przestuchiwało dziesiątki wykonawców walczących o laury.

Gospodarze zapowiedzieli, że już rozpoczynają przygotowania do kolejnej edycji festiwalu, nie zapominając o miłości przez cały rok.

(tom)

Zdjęcia: Aleksander Winter



Marta Wodzińska